

RADA EUROPY  
EUROPEJSKI TRYBUNAŁ PRAW CZŁOWIEKA



COUR EUROPÉENNE DES DROITS DE L'HOMME  
EUROPEAN COURT OF HUMAN RIGHTS

CZWARTA SEKCJA

**SPRAWA JAŁOWIECKI przeciwko POLSCE**

*(Skarga nr 34030/07)*

WYROK

STRASBURG

17 lutego 2009

**WYROK OSTATECZNY**

17/05/2009

Wyrok ten podlega korekcie wydawniczej.

## **W sprawie Jałowiecki przeciwko Polsce,**

Europejski Trybunał Praw Człowieka (Czwarta Sekcja) zasiadając jako Izba składająca się z:

Nicolas Bratza, *Przewodniczący,*

Lech Garlicki,

Stanislav Pavlovski,

Ljiljana Mijović,

David Thór Björgvinsson,

Ján Šikuta,

Päivi Hirvelä,

Mihai Poalelungi *sędziowie,*

i Lawrence Early, *Kanclerz Sekcji,*

Obradując na posiedzeniu niejawnym w dniu 27 stycznia 2009 roku,

Wydaje następujący wyrok, który został przyjęty w tym dniu:

## **POSTĘPOWANIE**

1. Sprawa wywodzi się ze skargi (nr 34030/07), wniesionej w dniu 3 sierpnia 2007 roku przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka na podstawie art. 34 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności („Konwencja”), przez obywatela polskiego Pana Stanisława Jałowieckiego („skarżący”).
2. Skarżący był reprezentowany przez Panią I. Kornaś-Pierzak, obrońcę praktykującego w Krakowie. Rząd polski („Rząd”) był reprezentowany przez swojego pełnomocnika Pana J. Wołásiewicza z Ministerstwa Spraw Zagranicznych.
3. Skarżący zarzucił, między innymi, że postępowanie lustracyjne w jego przypadku było prowadzone nierzetelne, z pogwałceniem Artykułu 6 Konwencji.  
Dnia 25 lutego 2008 roku, Przewodniczący Czwartej Sekcji zdecydował zakomunikować Rządowi o wniesieniu skargi. Ponadto zgodnie z Artykułem 29 ust. 3 Konwencji Trybunał zdecydował o łącznym rozpoznaniu meritum i dopuszczalności skargi.

## **FAKTY**

### **I. OKOLICZNOŚCI SPRAWY**

5. Skarżący urodził się w 1946 roku i mieszka w Stroniu Śląskim.
6. W dniu 3 sierpnia 1997 roku weszła w życie *ustawa z dnia 11 kwietnia 1997 roku o ujawnieniu pracy lub służby w organach bezpieczeństwa państwa lub współpracy z nimi w latach 1944-1990 osób pełniących funkcje publiczne („ustawa lustracyjna”)*.
7. W dniu 14 kwietnia 2004 roku skarżący, będący kandydatem do Parlamentu Europejskiego, oświadczył, że nie współpracował z komunistycznymi tajnymi służbami. Następnie został wybrany na posła do Parlamentu Europejskiego.
8. W dniu 9 grudnia 2004 roku Sąd Apelacyjny w Warszawie, na wniosek złożony przez Rzecznika Interesu Publicznego, postanowił wszcząć postępowanie lustracyjne przeciwko skarżącemu, na tej podstawie, że skarżący skłamał w swoim oświadczeniu lustracyjnym, ponieważ zaprzeczył, że współpracował z tajnymi służbami.

9. W dniu 17 lutego 2006 roku Sąd Apelacyjny w Warszawie, działając jako sąd lustracyjny pierwszej instancji, stwierdził, że skarżący złożył nieprawdziwe oświadczenie lustracyjne, ponieważ był świadomym i tajnym współpracownikiem tajnych służb PRL. Sąd ustalił, że w 1973 roku skarżący prawdopodobnie spotkał się dwukrotnie z agentami tajnych służb i zgodził się im pomóc w charakterze konsultanta.
10. Skarżący odwołał się od decyzji. Twierdził, że nigdy nie współpracował z tajnymi służbami, a spotkania te odbyły się w związku z przygotowaniem artykułu. Ponadto skarżący powołał się na swoją późniejszą działalność w ruchu "Solidarność", za którą był prześladowany i zatrzymany przez władze komunistyczne. Następnie pozwolono mu opuścić Polskę i w latach 1985-1994 był dyrektorem Sekcji Polskiej Radia Wolna Europa w Monachium.
11. W dniu 6 czerwca 2006 roku Sąd Apelacyjny w Warszawie, działając jako sąd lustracyjny drugiej instancji, utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.
12. Dnia 1 lutego 2007 r. Sąd Najwyższy oddalił kasację skarżącego. Decyzja ta została doręczona skarżącemu w dniu 8 marca 2007 roku.

## II. WŁAŚCIWE PRAWO KRAJOWE

13. Szczegółowe przedstawienie właściwych przepisów prawa krajowego zostało dokonane w wyroku Trybunału w sprawie *Matyjek przeciwko Polsce*, nr 38184/03, ECHR 2007 -...

## PRAWO

### I ZARZUTY WSTĘPNE RZĄDU

#### A. Oświadczenia stron

14. Rząd stwierdził, że skarżący nie wyczerpał wszystkich właściwych krajowych środków prawnych zgodnie z wymogami Artykułu 35 ust. 1 Konwencji. Zdaniem Rządu, ani na etapie apelacji, ani na etapie kasacji skarżący nie zarzucił, że jego prawo do rzetelnego procesu zostało naruszone, tak jak przedstawił to w późniejszej skardze do Trybunału. W szczególności, skarżący nie zakwestionował tego, że miał ograniczony dostęp do akt sprawy i sporządzania z nich notatek. Ponadto, skarżący nie zarzucił, że został pozbawiony możliwości przedstawienia swoich argumentów, zgodnie z zasadami kontradyktoryjności i równości broni.
15. Rząd stwierdził ponadto, że skarżący nie złożył skargi konstytucyjnej do Trybunału Konstytucyjnego. Jeżeli zdaniem skarżącego przepisy prawne, na których sąd oparł swoje decyzje lub wykładnię - a mianowicie art. 156 § 4 Kodeksu postępowania karnego w związku z art. 52 ust. 2 ustawy lustracyjnej - naruszyły jego prawa, w szczególności prawo do rzetelnego procesu zawarte w art. 45 Konstytucji, to powinien był złożyć skargę konstytucyjną. W szczególności, skarżący powinien był zwrócić się do Trybunału Konstytucyjnego o zbadanie, czy reguły ustanowione przez te przepisy naruszyły jego prawo do rzetelnego procesu.
16. Ponadto Rząd stwierdził, że skarga została złożona po upływie terminu sześciu miesięcy, ponieważ ostateczna decyzja w sprawie skarżącego została wydana dnia 1 lutego 2007 roku, podczas gdy skarżący złożył skargę do Trybunału dnia 3 sierpnia 2007 roku.

17. Wnioskodawca nie zgodził się z tym. Stwierdził on, że zasady ustanawiające dostęp do akt postępowania i sposób, w jaki postępowanie lustracyjne było prowadzone nie mogły być skutecznie zakwestionowane poprzez wniesienie apelacji lub kasacji, ponieważ wynikały one z prawa krajowego. W odniesieniu do skargi konstytucyjnej, skarżący stwierdził, że był to nadzwyczajny środek prawny, do wykorzystania którego nie był zobowiązany. W końcu stwierdził, że o decyzji z dnia 1 lutego 2007 roku został powiadomiony w dniu 8 marca 2007 roku, i złożył skargę do Trybunału w terminie krótszym niż sześć miesięcy od tej daty. Skarżący przedstawił kopię koperty z Sądu Najwyższego oraz pokwitowanie odbioru, potwierdzające o zasadności decyzji Sądu Najwyższego z dnia 1 lutego 2007 roku, o której został powiadomiony w dniu 8 marca 2007 roku.

## **B. Ocena Trybunału**

18. Po pierwsze, Trybunał zauważa, że zostało już rozstrzygnięte, iż Artykuł 6 Konwencji w części dotyczącej problematyki karnej znajduje zastosowanie do postępowania lustracyjnego (patrz sprawa *Matyjek przeciwko Polsce*, Skarga nr 38184/03, ECHR 2006 -... i sprawa *Bobek przeciwko Polsce*, Skarga nr 68761/01, z dnia 24 października 2006 roku).
19. Trybunał uważa, że zagadnienie czy skarżący mógł w sposób skuteczny zakwestionować uregulowania prawne dotyczące dostępu do akt sprawy i określające charakter postępowania lustracyjnego jest związane z oceną Trybunału w zakresie spełniania przez Polskę wymogów „rzetelnego procesu” zgodnie z Artykułem 6 ust. 1 Konwencji (patrz sprawa *Matyjek przeciwko Polsce*, cytowana powyżej, § 42, *Luboch przeciwko Polsce*, Skarga nr 37469/05, § 46, z dnia 15 stycznia 2008 roku).
20. Dlatego też Trybunał łączy zarzut Rządu w zakresie niedopuszczalności skargi w związku z niewykorzystaniem krajowych środków prawnych z meritem sprawy.
21. Trybunał dostrzega ponadto, że Rząd twierdził, iż skarżący złożył swoją skargę po terminie i że należy ją odrzucić zgodnie z Artykułem 35 ust. 1 i 4 Konwencji. Jednakże Trybunał zauważa, że z dokumentów przedstawionych przez skarżącego wynika, że o decyzji Sądu Najwyższego z dnia 1 lutego 2007 roku został powiadomiony w dniu 8 marca 2007 roku. Trybunał przypomina, że w przypadku gdy skarżący jest uprawniony do otrzymania z urzędu pisemnego odpisu ostatecznej decyzji krajowej, istocie i celowi Artykułu 35 ust. 1 Konwencji służy najlepiej rozpoczęcie liczenia sześciomiesięcznego okresu od daty doręczenia rozstrzygnięcia na piśmie (patrz sprawa *Worm przeciwko Austrii*, § 33, z 29 sierpnia 1997 roku, *Zbiór wyroków i decyzji 1997-V*). Skarżący złożył skargę do Trybunału w dniu 3 sierpnia 2007 roku, czyli w czasie krótszym niż sześć miesięcy od daty doręczenia rozstrzygnięcia. Nie można zatem powiedzieć, że skarga została złożona po terminie. Zarzut Rządu winien zostać oddalony.
22. Trybunał zauważa, że niniejsza skarga nie jest oczywiście nieuzasadniona w rozumieniu Artykułu 35 ust. 3 Konwencji. Ponadto zauważa, że nie jest niedopuszczalna z innych powodów. Należy zatem uznać ją za dopuszczalną.

## **II. ZARZUT NARUSZENIA ARTYKUŁU 6 KONWENCJI**

23. Skarżący na mocy Artykułu 6 Konwencji zarzucił, że postępowanie lustracyjne było nierzetelne. Artykuł 6 Konwencji w zakresie w jakim jest to istotne, stanowi:

„1. Każdy ma prawo do sprawiedliwego i publicznego rozpatrzenia jego sprawy w rozsądnym terminie przez (...) sąd...

3. Każdy oskarżony o popełnienie czynu zagrożonego karą ma co najmniej prawo do: (a) niezwłocznego otrzymania szczegółowej informacji w języku dla niego zrozumiałym o istocie i przyczynie skierowanego przeciwko niemu oskarżenia;

(b) posiadania odpowiedniego czasu i możliwości do przygotowania obrony;

(c) bronięcia się osobiście lub przez ustanowionego przez siebie obrońcę, a jeśli nie ma wystarczających środków na pokrycie kosztów obrony, do bezpłatnego korzystania z pomocy obrońcy wyznaczonego z urzędu, gdy wymaga tego dobro wymiaru sprawiedliwości;

(d) przesłuchania lub spowodowania przesłuchania świadków oskarżenia oraz żądania obecności i przesłuchania świadków obrony na takich samych warunkach jak świadków oskarżenia;

(e) korzystania z bezpłatnej pomocy tłumacza, jeżeli nie rozumie lub nie mówi językiem używanym w sądzie.

## **A. Oświadczenia skarżącego**

24. Skarżący twierdził, że zasada równości broni nie była przestrzegana w jego sprawie.

Utrudniono mu dostęp do akt sprawy, w rezultacie czego nie mógł się właściwie bronić przed zarzutami postawionymi przez Rzecznika Interesu Publicznego. Ponadto był pozbawiony możliwości uczestniczenia w postępowaniu przed Rzecznikiem i dostępu do przygotowanych przez niego akt. Nie mógł zakwestionować decyzji Rzecznika co do wyboru dokumentów służących za dowód przeciwko niemu. Ponadto skarżył się na proces lustracyjny prowadzony w jego sprawie, w szczególności na przepisy regulujące wgląd do akt sprawy w kancelarii tajnej. Odniósł się do sprawy *Matyjek przeciwko Polsce* i zarzucił, że nie mógł swobodnie zapoznać się z dokumentami tajnymi i uniemożliwiono mu wyniesienie wszelkich notatek, które sporządził w kancelarii tajnej. Skarżący twierdził, że został postawiony w niekorzystnej sytuacji w porównaniu z Rzecznikiem, który miał dostęp do wszystkich dokumentów i archiwów.

25. Skarżący uznał za błędną ocenę Rządu, że dowody sklasyfikowane jako tajne stanowiły tylko niewielką część jego akt. Stwierdził, że niektóre bardzo ważne dokumenty zostały sklasyfikowane jako tajne i że miał do nich tylko ograniczony dostęp. Dotyczyło to akt Milicji, które stanowiły zasadniczy dowód przeciwko skarżącemu, pokwitowań, że przyjął pieniądze, dokumentów potwierdzających jego zgodę na współpracę itp. Co więcej, wszystkie dokumenty przedstawionych sądowi przez Rzecznika zostały odtworzone z mikrofilmów, co budzi wątpliwości co do ich jakości i autentyczności. Skarżący utrzymywał, że utajnione w jego sprawie dowody obejmowały dokumenty wytworzone dawno temu przez byłą służbę bezpieczeństwa i ich dalsze utajnienie nie miało już znaczenia dla ochrony interesów Państwa. Ich poufność poważnie ograniczyła jednak prawo skarżącego do obrony w postępowaniu lustracyjnym. W rezultacie nie mógł zakwestionować wersji zdarzeń przedstawionej przez Rzecznika.

## **B. Oświadczenia Rządu**

26. Rząd twierdził, że prawo skarżącego do rzetelnego procesu sądowego zostało uszanowane w niniejszej sprawie. Zdaniem Rządu część materiału dowodowego w sprawie skarżącego została sklasyfikowana jako "ściśle tajna" zgodnie z ustawą o ochronie tajemnicy państwowej z 1982 roku. W okresie późniejszym Urząd Ochrony Państwa utrzymał w mocy "tajną" klasyfikację tych dokumentów, na podstawie ustawy o ochronie informacji niejawnych z 1999 roku. Zastrzeżony charakter tych

dokumentów wpłynął na przebieg postępowania, jednak nie miał negatywnego wpływu na jego rzetelność. Co więcej, większość dowodów zebranych w aktach sprawy oraz uzasadnienia wyroków sądowych nie zostały utajnione.

27. Rząd argumentował, że to na mocy ustawy o ochronie informacji niejawnych z 1999 r, oraz art. 156 § 4 Kodeksu postępowania karnego, dowody w sprawie, które zostały uznane za informacje niejawne, były dostępne dla stron tylko w kancelarii tajnej sądu lustracyjnego. Rząd podtrzymał, że obie strony postępowania, czyli skarżący i Rzecznik Interesu Publicznego, podlegały tym samym ścisłym przepisom regulującym dostęp do akt zdeponowanych w kancelarii tajnej, w szczególności dotyczącym sporządzania notatek. Notatki z akt sprawy musiały być sporządzone w specjalnym notesie, który następnie był umieszczany w kopercie, którą opieczętowywano i składano w kancelarii tajnej.
28. Ponadto Rząd stwierdził, że potrzeba ochrony interesu publicznego może uzasadniać fakt utajnienia części materiału dowodowego przed obroną w postępowaniu karnym (sprawa *Edwards i Lewis przeciwko Zjednoczonemu Królestwu*, nr 39647/98 i 40461/98, ust. 53, z dnia 22 lipca 2003 r.). Jednakże Rząd podkreśla, że w niniejszej sprawie wszystkie dowody zostały ujawnione skarżącemu. Jedyna trudność była związana z niejawnym charakterem dowodów, co powodowało konieczność zastosowania szczególnych zasady dotyczących dostępu do akt sprawy.
29. Rząd uznał, że w niniejszej sprawie nie doszło do naruszenia art. 6 ust. 1.

### C. Ocena Trybunału

30. Po pierwsze, Trybunał przypomina, że gwarancje zawarte w Artykule 6 ust. 3 Konwencji stanowią szczególny aspekt prawa do rzetelnego procesu, ogólnie przedstawionego w ust. 1. Z tego powodu Trybunał uważa za stosowne zbadanie skargi na podstawie tych dwóch przepisów rozpatrywanych łącznie (patrz sprawa *Edwards przeciwko Zjednoczonemu Królestwu*, wyrok z dnia 16 grudnia 1992 roku, seria A, nr 247-B, s. 34, § 33).
31. Zgodnie z zasadą równości broni, jednym z elementów szerszego pojęcia rzetelnego procesu, każda strona musi mieć możliwość przedstawienia swojej sprawy w warunkach, które nie stawiają jej w niekorzystnym położeniu wobec przeciwnika (patrz, na przykład, sprawa *Jespers przeciwko Belgii*, nr 8403/78, decyzja Komisji z dnia 15 października 1980 roku *Decyzje i Sprawozdania* 27, str. 61; sprawa *Foucher przeciwko Francji*, wyrok z dnia 18 marca 1997 roku, *Zbiór wyroków i decyzji* 1997-II, ust. 34 oraz sprawa *Bulut przeciwko Austrii*, wyrok z dnia 22 lutego 1996 roku, *Sprawozdania* 1996-II, str. 380-81, § 47). Ponadto Trybunał przypomina, że aby zagwarantować oskarżonemu rzetelny proces, wszelkie utrudnienia dla obrony wynikające z ograniczenia praw skarżącego, muszą być dostatecznie zrównoważone przez procedury stosowane przez organy sądowe (patrz sprawa *Doorson przeciwko Holandii*, wyrok z dnia 26 marca 1996 roku, *Sprawozdania* 1996-II, str. 471, § 72, oraz sprawa *Van Mechelen i inni przeciwko Holandii*, wyrok z dnia 23 kwietnia 1997 r., *Sprawozdania* 1997-III, str. 712, § 54).
32. Trybunał zajmował się już problemem postępowania lustracyjnego w sprawie *Turek przeciwko Słowacji* (nr 57986/00, §. 115, ECHR 2006 -... (fragmenty)) oraz w sprawie *Adamsons przeciwko Łotwie* (nr 3669/03, z dnia 24 czerwca 2008 roku). W przypadku sprawy *Turek* Trybunał orzekł w szczególności, że jeżeli nie zostanie udowodnione odmiennie w oparciu o ustalenia konkretnej sprawy, to nie można przyjąć istnienia stałego i aktualnego interesu publicznego w nakładaniu ograniczeń w dostępie do materiałów uznanych za poufne przez władze poprzedniego reżimu. Jest tak dlatego,

że postępowania lustracyjne, są ze swej natury ukierunkowane na ustalenie stanu faktycznego z czasów komunizmu i nie są bezpośrednio związane z obecnym funkcjonowaniem i operacjami służb bezpieczeństwa. Postępowanie lustracyjne w sposób nieunikniony uzależnione jest od analizy dokumentów dotyczących działalności byłych komunistycznych służb bezpieczeństwa. Jeżeli stronie, której dotyczą tajne materiały, odmówiono dostępu do wszystkich lub większości z nich, jej możliwość podważenia wersji zdarzeń przedstawionej przez agencję bezpieczeństwa będzie poważnie ograniczona.

Te rozważania pozostają istotne dla niniejszej sprawy, pomimo pewnych różnic w postępowaniu lustracyjnym w Polsce (patrz sprawa *Matyjek*, cytowana powyżej, § 56)

33. Odnosząc się do niniejszej sprawy, Trybunał po pierwsze zauważa, że Rząd wskazał na szereg kolejnych ustaw, na podstawie których dokumenty komunistycznych służb bezpieczeństwa nadal były uznane za tajemnicę państwową. Dlatego też przynajmniej część dokumentów dotyczących sprawy lustracyjnej skarżącego została sklasyfikowana jako "ściśle tajne". Trybunał stwierdził, że uprawnienia nadane szefowi Urzędu Ochrony Państwa, w szczególności do utrzymania lub uchylecia klauzuli tajności, są niezgodne z rzetelnością postępowania lustracyjnego, w tym z zasadą równości broni (patrz sprawa *Matyjek*, cytowana powyżej, ust. 57).
34. Po drugie, Trybunał zauważa, że na etapie postępowania przygotowawczego, Rzecznik Interesu Publicznego miał, w kancelarii tajnej swojego biura lub Instytutu Pamięci Narodowej, prawo dostępu do wszystkich materiałów dotyczących lustrowanej osoby wytworzonych przez byłe służby bezpieczeństwa. Po wszczęciu postępowania lustracyjnego, skarżący mógł mieć wgląd do akt swojej sprawy. Jednakże, zgodnie z art. 156 Kodeksu postępowania karnego oraz art. 52 ust. 2 ustawy o ochronie informacji niejawnych z 1999 roku zabrania się kopiowania materiałów zawartych w aktach sądowych, a wgląd do dokumentów poufnych może nastąpić jedynie w kancelarii tajnej sądu lustracyjnego.

Ponadto strony nie zakwestionowały faktu, że podczas wglądu do akt sprawy, skarżący uzyskał zgodę na sporządzanie notatek. Niemniej jednak, wszystkie notatki mogły być sporządzane jedynie w specjalnych notatnikach, które następnie były zabezpieczane i przechowywane w kancelarii tajnej. Notatników nie wolno było wносить z kancelarii i mogły być otwierane tylko przez osobę, która sporządziła notatki (patrz sprawa *Matyjek*, cytowana powyżej, § 58).

35. Trybunał powtarza, że skuteczne uczestnictwo oskarżonego w procesie karnym musi zawierać prawo do sporządzania notatek w celu ułatwienia prowadzenia obrony, niezależnie od tego, czy jest on reprezentowany przez adwokata (patrz sprawa *Pulicino przeciwko Malcie*, nr 45441/99, 15 czerwca 2000 roku i sprawa *Matyjek*, cytowana powyżej, § 59). Fakt, że skarżący nie mógł zabrać swoich własnych notatek, sporządzonych w kancelarii tajnej, w celu przedłożenia ich biegłemu lub wykorzystywania ich do innych celów, skutecznie uniemożliwił mu wykorzystanie informacji w nich zawartych i musiał polegać wyłącznie na swojej pamięci.

Mając na uwadze to co miało znaczenie dla skarżącego w postępowaniu lustracyjnym - nie tylko dobre imię, ale również zakaz sprawowania funkcji posła do Parlamentu Europejskiego lub sprawowania funkcji publicznych przez 10 lat - Trybunał uważa, że dla skarżącego istotny był nieograniczony dostęp do tych akt i nieograniczone wykorzystanie wszelkich sporządzonych notatek, włączając w to w razie potrzeby możliwość uzyskania kopii odpowiednich dokumentów (patrz sprawa *Foucher*, cytowana powyżej, § 36).

36. Po trzecie, Trybunał nie jest przekonany przez argumenty Rządu, że na etapie procesu stosuje się takie same ograniczenia w zakresie dostępu do poufnych dokumentów wobec Rzecznika Interesu Publicznego. Zgodnie z prawem krajowym, Rzecznik, który jest organem państwa, został wyposażony w uprawnienia tożsame jak prokurator. W art. 17e ustawy lustracyjnej, Rzecznik Interesu Publicznego miał prawo dostępu do pełnej dokumentacji dotyczącej osoby lustrowanej, stworzonej m.in. przez byłe służby bezpieczeństwa. W razie potrzeby mógł przesłuchiwać świadków i żądać opinii biegłych. Rzecznik miał do dyspozycji kancelarię tajną i pracowników, którzy otrzymali oficjalne pozwolenie umożliwiające im dostęp do dokumentów uważanych za tajemnice państwowe i byli zatrudnieni do analizy oświadczeń lustracyjnych w świetle istniejących dokumentów oraz do przygotowania akt sprawy na proces lustracyjny.
37. Trybunał orzekł, że środki lustracyjne mają ze swej natury charakter tymczasowy i konieczność kontynuowania takich postępowań zmniejsza się wraz z upływem czasu (patrz sprawa *Adamsons*, cytowana powyżej, § 116). Trybunał uznał, że na koniec 1990 roku. Państwo miało interes w prowadzeniu lustracji w odniesieniu do osób pełniących najważniejsze funkcje publiczne. Trybunał stwierdził również, że podobny interes znajdował swoje uzasadnienie na początku obecnej dekady, przynajmniej w odniesieniu do wyborów parlamentarnych (patrz sprawa *Chodyncki przeciwko Polsce*, nr 17625/05, 2 września 2008 roku). Trybunał powtarza jednak wielokrotnie, że jeśli Państwo przyjmuje środki lustracyjne, musi zapewnić, że osoby, których dotyczy sprawa, mogą korzystać ze wszystkich gwarancji proceduralnych wynikających z Konwencji, w odniesieniu do postępowań, dotyczących stosowania takich środków (patrz sprawa *Turek*, cytowana powyżej, § 115, sprawa *Matyjek*, cytowana powyżej, ust. 62 i sprawa *Adamsons*, cytowana powyżej, ust. 116).
- Trybunał przyjmuje, że może dojść do sytuacji, w której w interesie państwa będzie leżało utrzymanie tajności niektórych dokumentów, nawet tych powstałych w czasach poprzedniego systemu. Niemniej jednak, taka sytuacja może nastąpić tylko w wyjątkowym przypadku, biorąc pod uwagę czas jaki upłynął od momentu wytworzenia dokumentów. To na Rządzie ciąży obowiązek wykazania, że istnieje taki interes w konkretnej sprawie, ponieważ to, co jest akceptowane jako wyjątek, nie może stać się normą. Trybunał uważa, że system, w którym wynik procesu lustracyjnego zależy w dużym stopniu od rekonstrukcji działań byłych służb bezpieczeństwa, podczas gdy większość istotnych materiałów jest klasyfikowana jako tajna, a decyzja o zachowaniu ich poufności leży w kompetencji obecnych tajnych służb, prowadzi do sytuacji, w której osoba lustrwana znajduje się w oczywiście niekorzystnym położeniu.
38. W związku z powyższym, Trybunał uważa, że ze względu na zasady poufności dokumentów i ograniczenia dostępu do akt sprawy przez osobę lustrowaną, a także uprzywilejowaną pozycję Rzecznika Interesu Publicznego w postępowaniu lustracyjnym, zdolność skarżącego do udowodnienia, że kontakty, które miał z komunistycznymi tajnymi służbami nie jest równoznaczna ze "świadomą i tajną współpracą" w rozumieniu ustawy lustracyjnej, była znacznie ograniczona. Biorąc pod uwagę szczególny kontekst postępowania lustracyjnego oraz łączne zastosowanie tych zasad, Trybunał uważa, że było to zbyt wielkim ciężarem dla skarżącego, a zasada równości broni nie została poszanowana.
39. Należy jeszcze zbadać, czy skarżący mógł skutecznie zakwestionować istotę postępowania lustracyjnego w swoich apelacji i kasacji. Biorąc pod uwagę stwierdzenie Rządu, że przepisy dotyczące dostępu do materiałów sklasyfikowanych jako tajne były regulowane przez kolejne ustawy o tajemnicy państwowej i art. 156



Kodeksu postępowania karnego oraz że te przepisy prawne były przestrzegane w niniejszej sprawie, Trybunał nie jest przekonany, iż skarżący w swoich apelacji lub kasacji mógł z powodzeniem zakwestionować obowiązujące prawo krajowe. W zakresie w jakim Rząd opiera się na skardze konstytucyjnej, Trybunał po pierwsze zwraca uwagę na fakt, że ustawa lustracyjna kilkakrotnie była bezskutecznie zaskarżana do Trybunału Konstytucyjnego (patrz sprawa *Matyjek przeciwko Polsce*, cytowana powyżej). Co więcej Trybunał uznał, że skarga konstytucyjna jest skutecznym środkiem prawnym w rozumieniu Artykułu 35 ust. 1 Konwencji tylko w sytuacjach, w których domniemane naruszenie Konwencji wynikało z bezpośredniego zastosowania przepisów prawnych uznanych przez skarżącego za niezgodne z Konstytucją (patrz sprawa *Szott-Medyńska przeciwko Polsce*, nr 47414/99 dnia 9 października 2003 roku; sprawa *Pachla przeciwko Polsce*, nr 8812/02, dnia 8 listopada 2005 roku). W związku z tym Trybunał zauważa, iż nie można powiedzieć, że naruszenie Konwencji zarzucane w niniejszej sprawie wynikało z jednego przepisu prawnego lub nawet dobrze zdefiniowanego zbioru przepisów. Jest raczej wynikiem sposobu, w jaki odpowiednie przepisy zostały zastosowane w sprawie skarżącego, w szczególności, art. 156 § 4 Kodeksu postępowania karnego, co pozwoliło prezesowi Sądu Lustracyjnego ograniczyć skarżącemu dostęp do akt sprawy oraz możliwość sporządzania przez niego notatek i kopiowania dokumentów (patrz sprawa *Bobek*, cytowana powyżej, § 73 i sprawa *Luboch*, cytowana powyżej, § 71). W związku z tym Trybunał zwraca uwagę na ugruntowane orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego, zgodnie z którym skargi konstytucyjne opierające się wyłącznie na zarzucie błędnej interpretacji przepisów prawnych, są wyłączone z jego właściwości (patrz spraw *Palusiński przeciwko Polsce*, cytowana powyżej). Rząd nie odniósł się do innego prawnego środka krajowego, który mógłby zagwarantować szanse powodzenia w tej sprawie.

40. Wynika z tego, że nie wykazano, aby zgodnie z prawem krajowym skarżący miał do dyspozycji skuteczny środek prawny, z pomocą którego mógłby zakwestionować ramy prawne określające istotę postępowania lustracyjnego. W związku z tym zarzut Rządu dotyczący wyczerpania prawnych środków krajowych powinien zostać odrzucony.
41. W tych okolicznościach Trybunał stwierdza, że postępowanie lustracyjne przeciwko skarżącemu traktowane jako całość nie może być uznane za rzetelne w rozumieniu Artykułu 6 ust. 1 Konwencji, rozpatrywanego łącznie z Artykułem 6 ust. 3. Doszło więc do naruszenia tych przepisów.

### III. ZARZUT NARUSZENIA INNYCH ARTYKUŁÓW KONWENCJI

42. Wreszcie, skarżący stwierdził, że ustawa lustracyjna naruszyła Artykuł 7 Konwencji, ponieważ zastosowane w nim definicje były niejednoznaczne. Skarżący zarzucił naruszenie Artykułem 8 Konwencji, gdyż ustawa lustracyjna wymagała od niego samooceny swej postawy etyczno-moralnej sprzed kilkudziesięciu lat. Skarżący stwierdził również, że powierzenie podejmowania decyzji w postępowaniu lustracyjnym specjalnie ustanowionemu sądowi doprowadziło do naruszenia art. 2 Protokołu nr 7 Konwencji.
43. Trybunał zbadał resztę zarzutów przedstawionych przez skarżącego. Jednakże, uwzględniając cały posiadany materiał i tak dalece, jak zaskarżone kwestie należą do jego właściwości, należy stwierdzić, że skarżącemu nie udało się uzasadnić swoich zarzutów (patrz sprawa *Chodyncki przeciwko Polsce*, nr 17625/05, z dnia 2 września

2008 roku i spraw *Luboch*, cytowana powyżej, § 79). Z tego wynika, że ta część skargi musi zostać odrzucona, zgodnie z Artykułem 35 ust. 3 i 4 Konwencji.

#### IV. ZASTOSOWANIE ARTYKULU 41 KONWENCJI

44. Art. 41 Konwencji stanowi:

„Jeżeli Trybunał stwierdzi, że nastąpiło naruszenie Konwencji lub jej Protokołów, oraz jeżeli prawo wewnętrzne zainteresowanej Wysokiej Układającej się Strony pozwala tylko na częściowe usunięcie konsekwencji tego naruszenia, Trybunał orzeka, gdy zachodzi taka potrzeba, o przyznaniu słusznego zadośćuczynienia pokrzywdzonej stronie”.

##### A. SZKODA

45. Skarżący żądał 50 000 Euro za szkodę majątkową i niemajątkową.

46. Rząd zakwestionował roszczenie w odniesieniu do szkody majątkowej. Gdyby Trybunał miał stwierdzić naruszenie w niniejszej sprawie, zwrócił się do Trybunału o orzeczenie, że stwierdzenie naruszenia stanowi samo w sobie wystarczające zadośćuczynienie za niemajątkowe szkody poniesione przez skarżącego.

47. Trybunał nie dostrzega żadnego związku przyczynowego między stwierdzonym naruszeniem, a poniesioną szkodą majątkową. Nie jest rzeczą Trybunału, aby spekulować na temat tego, jaki mógł być wynik postępowania, gdyby wymogi rzetelności Artykułu 6 zostały spełnione (patrz sprawa *Jalloh przeciwko Niemcom* [GC], nr 54810/00, § 128, ECHR 2006 - ..). Dlatego też odrzuca to roszczenie. Trybunał uważa również, że w szczególnych okolicznościach sprawy stwierdzenie naruszenia stanowi samo w sobie wystarczające zadośćuczynienie za szkody niemajątkowe, które mogły zostać poniesione przez skarżącego (patrz sprawa *Matyjek*, cytowana powyżej, ust. 69).

##### B. KOSZTY I WYDATKI

48. Skarżący żądał również 17 400 PLN (ok. 4 600 EUR) tytułem kosztów oraz wydatków, które poniósł przed sądami krajowymi oraz 13 300 PLN (ok. 3 500 EUR) jakie poniósł przed Trybunałem. Jeśli chodzi o pierwszą kwotę, obejmowała ona opłaty sądowe za kasację i postępowanie odwoławcze w wysokości odpowiednio 1 681 PLN i 750 PLN oraz 15 000 PLN za koszty zastępstwa prawnego skarżącego przed sądami krajowymi w trzech instancjach, co zostało udokumentowane kopiami faktur. W odniesieniu do kosztów postępowania przed Trybunałem, адвокат skarżącego przedłożył kopie faktur za koszty zastępstwa procesowego, podróży i tłumaczenia.

49. Rząd uznał, że roszczenia te były zbyt wysokie.

50. Zgodnie z orzecznictwem Trybunału, skarżący jest uprawniony do otrzymania zwrotu kosztów oraz wydatków w takim zakresie w jakim wykazał, że były one rzeczywiście i konieczne poniesione i były uzasadnione co do wysokości. W niniejszej sprawie, Trybunał mając wzgląd na posiadane informacje i powyższe kryteria, uznaje za zasadne przyznać kwotę 3 000 EUR za postępowanie przed wszystkimi organami.

##### C. ODSETKI ZA ZWŁOKĘ

51. Trybunał uważa za właściwe, aby odsetki za zwłokę były oparte na marginalnej stopie procentowej Europejskiego Banku Centralnego plus trzy punkty procentowe.

#### **D. Z TYCH POWODÓW, TRYBUNAŁ JEDNOGŁOŚNIE**

1. *Łączy* rozpoznanie meritum sprawy oraz wstępnych zarzutów Rządu co do nie wyczerpania środków krajowych;

2. *Uznaje* Skargę na podstawie Artykułu 6 Konwencji dotyczącą nierzetelnego postępowania dopuszczalną, a jej pozostała część za niedopuszczalną;

3. *Stwierdza*, że doszło do naruszenia Artykułu 6 ust. 1 Konwencji w związku z Artykułem 6 ust. 3 i w rezultacie *oddala* wstępny zarzut Rządu;

4. *Stwierdza*, ustalenie naruszenia stanowi samo w sobie wystarczające zadośćuczynienie za poniesione szkody niemajątkowe;

5. *Stwierdza*,

(a) że pozwane Państwo ma wypłacić skarżącemu, w czasie trzech miesięcy od dnia, kiedy wyrok stanie się ostateczny zgodnie z Artykułem 44 ust. 2 Konwencji, 3 000 EUR (trzy tysiące euro) oraz równowartość podatku, który może zostać nałożony na powyższe sumy, kwoty będą przeliczone na walutę polską po kursie obowiązującym w dniu wymaganej płatności:

(b) że po upływie wyżej wspomnianych trzech miesięcy do momentu zapłaty zwykłe odsetki będą płatne od tej sumy według marginalnej stopy procentowej Europejskiego Banku Centralnego, obowiązującej w okresie zwłoki, plus trzy punkty procentowe.

6. *Oddala* pozostałą część żądania skarżącego dotyczącą słusznego zadośćuczynienia.

Sporządzono w języku angielskim i obwieszczono pisemnie dnia 17 lutego 2009 r., zgodnie z art. 77 ust. 2 i 3 Regulaminu Trybunału.

Lawrence Early

Kancierz

Nicolas Bratza

Przewodniczący